

Kp. Cichowski

25/2.43

AMS

Jerowina, dn. 24. I. 1943 r.

1000
HISTORICAL

Kwestjonariusz.
b. interwjuowanego w Z.S.S.R.

- 1) Dane osobiste: Julian Cichowski kapitan Tęczyński służby stałej, lat 43, kawaler.
- 2) Data i okoliczności aresztowania: Wywieziony z Kawanji w Litwie dnia 10 czerwca 1940.
- 3) Nazwa obozu: Kozelsk i Gniarowiec.
- 4) Opis obozu: Kozelsk: Dawny klasztor. Szwere budynków cerkiewnych i mieszkalnych otoczonych parometrowym murem w kwadrat o boku około 250 m. Budynki cyfrowo numerowane, cyfrowo drewniane. Wewnątrz budynków proste z nieobrobionych desek jedno- i więcej-piętrowe (patelni od budynków). Budynki dość brudne i zapluskowane. Podczas pobytu w obozie parokrotnie przeprowadzaliśmy odpuszkowanie rozpuszczonego tytoniu, dostarczonego przez władze sowieckie, a przy końcu w niektórych budynkach polichłiliśmy i cięliśmy i polekowaliśmy deski proste. Budynki nr. 14, w którym mieszkaliśmy był dość ciepły. Kopaliliśmy się porządkowo co dwa tygodnie, a później po wybudowaniu nowej toalety, co tydzień. Wiele prac w zakresie remontu budynków i urządzenia terenu (bruki, tramwaje) wykonali interwjuowani pod kierownictwem polskich i urymców. W tym celu bolszewicy organizowali ochotnicze grupy robotnicze. Do pracy nie zmuszali, ale, jeżeli ktoś nie się wypisał, to później trudno mu było wycofać się. Bieleńscy porządkowo pracowali sami w Tajni. Później bieleńscy oficerowie przenieśli na ucieczkę, a bieleńscy polic-

jątków i szeregowych praca specjalna grupa robocza
z starej tarcz. -

Zanim po przybyciu do obozu szeregowo uros, zola-
je się przed tyfusami, różnicą mienia opie. Zwaga-
zowano przyjeżdżając obciążeni przez urosłych żołde
jątków, gdzie urosła było bezpłacie ogólnie się po
upneolmim wystaniu się w ogólnie. Dla porównania
zapisałem Brody.

Wyżniewe było wystawiające, ale jaskółce dais-
m'e czere. Głównie karna. Mięsa dowożono teoretycznie
75 gr. dziennie na osobę, ale dowożono ośmiu mijsze,
jaka ogony, wagi, ogony i t.p., wliczając rucice, wagi,
kwa i t.p. do wagi mijsza; wje mijsza, praktycznie
biorec, wcale nie było. W okresach, kiedy wy dowo-
no mijszo solone nierz miaba się nieco lepiej. Dla
oficerów była inna kuchnia, a dla szeregowych
inna. Racja oficerska była nieco większe. Oficerom
dowożono więcej cukru i złożyć się mijsza i tuncerem,
przez tego oficerowie otrzymywali ros na uroszyc
kondrtek mydła toaletowego. W tym czasie interwera-
nym wy dowożono mydło do promia oron machorby
bibulki i zapachni przytłuczo po pięć paczek urosza-
niej. Wy dowożono kore. Dony kłowo spaliśny uos go-
tych deszczek. Różnicę wy dowożono sicu miki, stony ora
prowia radła. Dowożono też bikiing, omice, a mijsza
niebójajm niemiec jaskółce sorty uroszowce.

Griarowiec: Również kłasztor. Cerkiew była zburzona.
Przystanek jeden tylko budynek murowany, a literym
mimkowsko około 300 jaskółce Dłabów. My przybyliśmy
do Griarowca w lipcu czerwieca 1941. Z braku mijsze
w budynku uroszaliśny w chrośm'e wy budowanych
bowlach bez siana dęsnostnych (dach na dępnach).

Zimno tam było i komary gęzdy w straszny sposób. Wyrznięcie było gorze niż w Kwidzynie. Porucznik naj-
 równościowy mocno oburzone, tak, że przez jutra 3 ty-
 godnie przed układowem polsko-sowieckim było nowe
 głodno. Strony do sięgnięcia mi dało, walczyły więc
 i myśli nie stonim trony, aby napędzić się wzięli.
 Porucznik przywrócić siarce.

Oboje gnieźnioci stawiać dwoje drzwi, otworzyć
 Antem holcorotyce obzow dwoje siłnie rozdrenony,
 przez który przepływała woda.

Kypak'smy się, po'ni było ciepło, w nocy, po'ni
 w Tarimie bardzo ciepło i ciepło. Wody do picia, gę-
 wonia i Tarim wiono w beczkach.

5) Skład internowanych: W obwodzie internowani byli
 oficerowie (około 1000), policjanci (około 2000) i pewna
 ilość niezorganizowanych. Prośbę tego w polskim języku
 nie przywrócić paru oficerów z wyższymi i obywatel-
 jenców. Tym ostatnim nie ufaliśmy zbytnio, po-
 dojrzały, że byli to wstawięcy się, zdaje mi
 się, że potężniejsi te były oczywiście sturwe.

Najbardziej polityczni byli t. zw. „rewolucyjni”, wy-
 si sympatyczny komunizm, rekrutujący się w istocie
 przeważnie (czy nawet wyłącznie) z pułk oficerów.
 Głównymi działaczami tej grupy byli: rejonowy
 kpt. Straiński, kpt. Swoboda, por. Adrijan i por.
 Polenski. Dołączali oni i innych niezorganizowa-
 nych żołnierzy. Terenem na którym skupiali się
 była w Kwidzynie okolice się kuchnia. W kuchni dła-
 ty się, jakimi intruzi, gdyż komendanci kuchni (wyr-
 woczeni z pułk internowanych) w to zwracali się.
 Oprócz tych pierwszych sympatycznych byli także i in-
 nymi ludźmi, gdyż wiele z tego, co się działo w obo-

zic dochodziło do wiadomości władz sowieckich. Niemniej przyjdą po obozie księgi i o treści wybitnie antykomunistycznej.

Po utworzeniu układu polsko-sowieckiego w obozie „Czerwoniacy” zostali od nas oddzieleni i gdzieś wywiezieni. Mówiono, że mieli być użyci jako dywersanci, czy spadochroniarze. Na powignomnie rozlewnicywali oni neregularnych oficerów przeważnie o niemieckich uosobieniach o nekomy pracy wci przez piąty lotumny. Oficerów tych wywieziono, jak się później dowiedzieliśmy do Wodogody. Później wrócili oni w powrocie i wstąpiłi do armii. Był to w obozie: Pobudka była przed godz. 7-9 następnie apel. Dwóm kompanijom się również apelom. Apel polegał na ichiowym sprawdzaniu stanu i interwencyjnych. Porzątkowo apele przeprowadzali komendanci budynków wyznaczeni z podziałem interwencyjnych, później przeprowadzali apele funkcyjonariusze M. K. W. D. Zarazem misyjce wyznaczono imienne sprawdzanie stanu według list. Strony przynosili z kuchni do budynków w wiadomości dyskusji i z zmienną, czy się codziennie według ustalonej kolejki. Oni też sprząkali i by i dostarczali wody.

Prace w obozie świadczyły, jak brudowymi terenami, remonty budynków, obrótka kuchni, rybowe drewno do kuchni wozowały nieszko-brawicelnie i fryzjerów wpływowały stałe ochotnicze drużyny w obozie. Pracownicy otrzymywali lepszy strój, jedzenie natomiast porządnych, gdyż, o ile mi wiadomo, władze sowieckie rządnych artylistów nie polepszenie strój dla pracujących nie myślały. Ogot interwencyjnych musieli stróżni z niemieckimi i rzy. Za cięły ryody oficerowie o tabowii tych prace nie wpływowały.

Poraz tym sprjebiali ludnie crows na uowuce jryho'w, cy-
tawiu, wyrobiamiu instrumntow muzyecznych, wry, brytow,
wyrobow drewnianych (pudeta do tytomiu i t. p.) Niek-
to're z nich bydy artystycznie wyhnoune. W idriusom
pijone nocy, artystycznie napisione pudeta i ru-
pernie dobre wyhnoune brytow.

W gharowem opowia staryj obrygi kuchni, pichowoi,
wrytwiow i tarini - starych elup robczych nie bydo;
musieli'siny wije kolejno rybowi drowo do kuchni, wo-
zi i uoi'e wry i t. p.

Stosunki ludzie'skie bydy nowozit poprowne. In-
ternowani zryh'ij z woby i prowogali' obie wraj'owuie
w roznych rozgadnicuach. Polijanci' pmy chwre'li
do uoi' i odwrotu'e. Styrnatem o jukich, boj'owek, wa-
wet uoi'dy ofierowuie, ale w uowym budyulku wa-
tylko byda jukow powoiu'ij'ne awoutu'm.

Situacja orkiestry amatorska i dowodno jukis'
prowolawiu'cia renowo-orkiestrowe. Ja na ziedrygu
nie bydem, gdy'nie otrzymadem biletu z uisilley-
menty' nhowy, gdy' ci'owu'owic orkiestry uienkoci-
w uowym budyulku i stale ci'owu'eli; zuntem wije
ich repertuar wa' pami'je'.

Byda s'iet' h'ow t. w. "klub", gdu'e uwy drowo tur-
mije' nowhowe.

7) Stosunek wTad' M. K. W. D. do Poloko'w: Zowon po uoy-
nym pmytyciu do kwietska podobno wryt'lic' re-
wiji. Pierwne partje podobno nabi'rawo do uoy'a.
Po'zniej' wober duryj' i'li'u i'interuowauych rewidowa-
no uuij' i' a'ite. Zabi'rowo: do humeuty, piem'ly're
ostre i' ceu'ij'ne pmed uoi'oty. Mui'e uoi'wo sij' orali'e
wryt'lic' do humeuty, jukie' uui'dem pmy sobie. Zaba-
wo uui' uoi'tom'ant apowret fotografic'ny, regurek ba-

6.
 da'k i paru innych przedmiotów oraz trochę pamiątek
 niemieckich i polskich. Przy okazji przed wy-
 jazdem z Kanielska do Gniarowa zobowiązuje mi
 potrzebny doświadczenia i inne paru innych
 rzeczy. Według miarom na to history, mi zwróci-
 no mi później tych rzeczy, chwini się wspominać

Przy okazji i młodsza mi nowo w obrotach wyrosła
 wystąpiła loty i spiny wano doświadczenia ewidentnej
 Należy pamiętać w różnych okresach czasu wyrosła do-
 dołhowo jeolnych cyfry; obrotach radziej na t. zw.
 „doprosy”. Mógł to przedstawiać miśki tuć albo
 wcale mi chcieli mówić, o czym tam była mowa.
 Z tego, co mówili, zwrócić mi, że najcięższymi wyrosła
 tych, którzy brali ją iś widać w życiu politycz-
 nym lub społecznym. Maber stworzyć iś doprosy ty-
 wani iś w wrotkach konfidencjonalnie tak polityki, iś
 i oddziały i, powstających w terenie.

Zaraz po naszym przyjeździe odjechało od nas
 pułk. Dąbrowski i wyrostki oficerów odd. a.
 Z tych ostatnich znowem ty lko kpt. Wojciechowski
 go z Szopytury Jan. Ref. Inform. D. O. R. iś w Lidzie
 gdzie potem stawił w czasie wojny, w wyrostki
 został gdzieś wycieczki i później jsi o nich mi
 dywizji. Proca tych wycieczek również rotm.
 Chłudzińskiego, który zbyt otworzył miśki „po-
 litycznym”, co myśli o ich państwie i ustroju. O tym
 ostatnim dywizji, że został wypuszczony i wstę-
 pił do armii.

Mnie po spisie mi ewidencji wyrosła ty lko
 rotm. Wówczas przez dwoje, czy trzy dni wyrosła
 z nowego brzoju na przedstawienie po parn,
 tak, że miśki, że przedstawienie byłoby wyrost-

kich. Jednostki po prostu chciały 10, czy 12-u obywateli. Pytali mnie o rzeczy nocny, które potwierdzały mi przy spisywaniu cwidła jej tak, że odmińtem wrażeń, że chcą sprzeciwić prowadzeniu pytań o zeznaniach przez mnie słownych i przytapani mnie ewentualnie na sprzeciwach. Przed tego pytania mnie, czybym chciał zrobić, gdyby mnie zwolniono z obywateli. Chciałbym oczywiście wyjść z granicy, ale mi niewytem tego mówić. Wobec tego zrenty to pytanie ze względu na retoryczne, gdyż mi niewytem, aby mnie zwolnić; powiedziałem więc: przy okazji gdzieś w miastach i pracować. Odpowiedział mi, że jako specjalista (inżynier) łatwo pracy dostanę. Na tym się skończyło.

Odmińtem wrażeń, że jeżeli N.R.W.D. chciał o produkcji kogoś, kto ich specjalnie interesował, to równocześnie z nim wywalił rzeczy osób zupełnie im obajstnych, a żeby stworzyć "zawieszony dyktando" i odwrócić uwagę od własnego delikwenta, czy twój sidentu. Zarządca, że wbrew temu prostu chwialił kogoś od siebie.

Przez nich byli dość młodo i inteligentni i nie orientowali się w nowych stosunkach.

Botorewicy bardzo mi lubili satyrę. Jeden z interviewanych zrobił rzeczy aktualnych humorystów z życia obywateli, gdy się botorewicy otych chwili chwili słowiskowa mi wszystko, narwali jego przy "politycznym chłujaniu" i kategorycznie zachowali chłujaniu w tym kierunku. Nic wiem, co prowadzi, co mnie by i "politycznego" w obrotu przedstawiającym u.p. i interviewanego zadowolonego się w przytapaniu obywateli botorewicy.

Propaganda polegała na obstaroczeniu gazet, kłami i odosytek, czy też t. zw. „składach”. Do dnia i na odosytki chodzą Temi rowidko. Filmy były osywnieć propagandowe i bardzo ważne. Odosytki na lotnych byłam, miały za treść przemyśle bieżących wydawnictw politycznych, były na miślimi poziomie i miśli samieraty miśli ponad to, co podawali gazetę. Główny ich nuty było, że samieraty moją z Niemcami stosunki pokojowe, a za wojny, których samieraty wrogów umierają Anglii i Stany Zjednoczone. W sprawie wprowadzić, że z Niemcami pierwsze do wojny chcieli, ale „dopiero za kilka lat”. Wyrażenie napisać na Polskę miśli przypominam sobie. Wyrażałoby to zrewolucjonizację, a co najmniej sprzeczenie sobie przez wojny obietnic.

Za to w gazetach wypisywali cudzenia o tem, co było na wojnych przez nich terenach polskich a co już pod ich panowaniem. Przypominam sobie n. p. felietonik opisyjący, jak to oficerowie polscy uciekali przez Dniestr do Rumunii i córce my baka, która ich przewoziła wydzubiła osy.

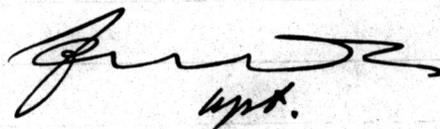
Stosunek do nos obywateli wład N. K. W. D. był nowego poprawny i dość uprzejmy. Nie uroczali się n. p. miśli przez „ty”. Natomiast oddziały komunistyczne, zajmujące się przeważnie wzięciem to prawdziwym komunistycznym miśli. Zachowywali się bardzo brutalnie i bezwzględnie.

8) Pomoc lekarska, szpitale, szpitalnice: Sam z pomocą szpitalnej i lekarskiej miśli komunistycznym; miśli miśli miśli o tym pamiętać. W komunistycznym szpital był. Wiedział o dwóch znowużych promieniach, których nazwisk miśli pamiętam

Prócz tego dwóch poprzednio zamówionych przez pa-
winem i' i' parn, złożyć się, czterech, zamówić
o) czy i' jaka była Igarka z korym i' rdziny?

Na piśmie historii dwuraki „talony” złożyć się mo-
no uiszc. Jai m'c mi'adem do tego pi'ac; w'ic ma
Tu się tym interesować.

10) Kiedy został zwolniony i' w jaki sposób do-
tąd się do armii? Do armii wstąpił w g'iasowa
dn. 27 sierpnia 1941 i' w ostatnich dniach tegoż
si'eci wron z innymi wyj'echaniem do Tocha.

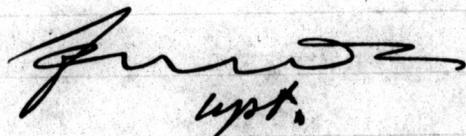

kpt.

Kpt. Cichowski Julian.

Jerozolim, dn. 24. V. 1943.

Komenda Miasta Jerozolima
w/m.

W wyhonaniu Bulwaru Dawidowej Armii Pol-
skiej na Wschodzie L. 1554/7. Hist. z dn. 19. X. 1942.
preobrotaniem permyim kwestjonowju r:


kpt.